

Ewangelia na poniedziałek: Rewolucja czułości

Komentarz do Ewangelii z poniedziałku 5 tygodnia okresu zwykłego. „Skoro wysiedli z łodzi, zaraz Go rozpoznano”. Przybycie Jezusa do ziemi Genezaret oznaczało dla tej krainy prawdziwą rewolucję czułości, która przyniosła zdrowie wielkiej liczbie chorych. Ale ta rewolucja wymaga uprzedniego kroku: jedynie ten może zostać uzdrowiony przez Chrystusa, kto jest zdolny, aby go rozpoznać.

Ewangelia (Mk 6, 53-56)

Gdy Jezus i uczniowie Jego się przeprawili, przypłynęli do ziemi Genezaret i przybili do brzegu. Skoro wysiedli z łodzi, zaraz Go rozpoznano. Ludzie biegali po całej owej okolicy i zaczęli znosić na noszach chorych tam, gdzie jak słyszeli, przebywa. I gdziekolwiek wchodził do wsi, do miast czy osad, kładli chorych na otwartych miejscach i prosili Go, żeby ci choć frędzli u Jego płaszcza mogli dotknąć. A wszyscy, którzy się Go dotknęli, odzyskiwali zdrowie.

Komentarz

Przybycie ważnej osobistości zwykle wywołuje małą rewolucję w miejscach, które odwiedza, zwłaszcza jeśli są to miejsca nieprzyzwyczajone do przeżywania

wielkich wydarzeń. To, co zwykle panuje w małych miasteczkach, to normalność rutyny, powtarzalność rytmu życia naznaczonego codzienną krzątaniną, polegającą na robieniu zawsze tych samych rzeczy, na spotykaniu się ciągle z tymi samymi ludźmi.

Z tego powodu przybycie Jezusa do Genezaret spowodowało taką małą rewolucję. Od momentu, gdy został rozpoznany, wieść o tym rozchodziła się z ust do ust z prędkością kogoś, kto nie chce przegapić życiowej okazji. I tak place wsi i miasteczek zapełniały się chorymi, a odgłos noszy uderzających o ziemię stał się dźwiękiem *par excellence* w tej części Galilei.

Papież Franciszek lubi mówić o rewolucji czułości, którą przyniosło Wcielenie Syna Bożego (por. *Evangelii Gaudium*, nr 88). Łatwo można sobie wyobrazić, że właśnie

czułość, była tym, co wyrażało spojrzenie Jezusa, gdy uzdrawiał poszczególnych chorych, a jednocześnie, jak to czynił w innych podobnych okolicznościach, dokonywał w nich prawdziwej rewolucji: przebaczenia grzechów (por. Mk 2, 5).

Ale ta rewolucja wymaga uprzedniego kroku: *skoro wysiedli z łodzi, zaraz Go rozpoznano*. Tylko ci, którzy są w stanie go rozpoznać, mogą zostać uzdrowieni przez Chrystusa. Tak jak umieli to robić święci, możemy zacząć od rozpoznania Jezusa w ciele naszych chorych braci i siostr, umiając spojrzeć z czułością na wszystkie rany ich duszy i ciała.

Luis Miguel Bravo Álvarez //

Zdjęcie: Caleb Jones - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/poniedzialek-5zwykly/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/poniedzialek-5zwykly/)
(01-03-2026)